

Fot. wilnoteka.lt

Obecnie na Litwie ochronę języka państwowego - jego używanie, prawidłowość oraz pielęgnację reglamentuje ustawa o języku urzędowym RL. Jednak marszałek litewskiego Sejmu Vydas Gedvilas wraz z członkami sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury przygotowali projekt ustawy konstytucyjnej, który ma zapewnić pełnowartościowe funkcjonowanie we wszystkich dziedzinach życia publicznego, a także przyczynić się do starań UE aby zachować różnorodność językową i kulturową.



Dotychczas obowiązująca ustawa o języku urzędowym została przyjęta 18 lat temu i dlatego pod względem techniki prawnej i precyzyjności przepisów prawnych nie nadąża za czasem. Zdaniem projektodawców niniejsza ustawa nie tylko wzmacni wizerunek języka litewskiego i skupi się na większej ochronie języka, ale również będzie rozwijać szacunek względem języka państwowego i stosowne zachowanie obywateli Litwy.

Zdaniem Europejskiej Fundacji Praw Człowieka szczególnie negatywna reglamentacja niniejszego projektu dotyczy pisowni imion i nazwisk. W projekcie przewiduje się, że pisownia imion i nazwisk obywateli Litwy będzie wyłącznie w języku litewskim z wyjątkami przewidzianymi w innych ustawach. Poza tym nazwy przedsiębiorstw na Litwie będą miały brzmienie wyłącznie litewskie.

Odnośnie tej kwestii warto również przypomnieć, że 1 maja br. nastąpiła zmiana przepisów Rejestru Osób Prawnych. Zgodnie z nowymi przepisami zarządca Rejestru Osób Prawnych odpowiedzialny za rejestrację nowych nazw spółek, firm, organizacji ma obowiązek skonsultowania się z Państwową Komisją Języka Litewskiego (PKJL), która decyduje czy dana nazwa firmy jest zgodna z ogólnymi normami języka litewskiego (<http://www.efhr.eu/2013/05/14/efhr-popiera-obwe-w-dazeniu-do-poprawy-prawa-wyborczego-na-litwie-ktore-umozliwi-zwiekszenie-reprezentacji-mniejszosci-narodowych-w-litewskiej-polityce/> (<http://www.efhr.eu/2013/05/14/efhr-popiera-obwe-w-dazeniu-do-poprawy-prawa-wyborczego-na-litwie-ktore-umozliwi-zwiekszenie-reprezentacji-mniejszosci-narodowych-w-litewskiej-polityce/>)).

Fundacja jest bardzo zaniepokojona taką reglamentacją prawną projektu ustawy konstytucyjnej o języku urzędowym. Autorzy projektu twierdzą, iż obowiązująca ustawa nie jest zgodna z duchem czasu. Przepisy proponowanej ustawy w niektórych aspektach są tak rygorystyczne, iż zamiast wzmacnić autorytet języka litewskiego przyniosą całkowicie odwrotny efekt. Coraz bardziej szerząca się globalizacja światowa zmusza społeczeństwo do otwartości zarówno wewnątrz swego kraju jak i na świat zachowując tym samym tożsamość narodową. Globalizacja umożliwia integrację z innymi ludźmi, ułatwia komunikację oraz przyczynia się do zmniejszania wrogości wśród narodów.

Coraz bardziej postępująca migracja ludności również jest znakiem tego, iż posługiwanie się jednym językiem odizoluje kraj od świata zewnętrznego. Tylko w 2012 roku 15,9 % dzieci urodziło się poza granicami Litwy, co oznacza, że ludzie w coraz mniejszym stopniu wiążą swoją przyszłość z jednym krajem zamieszkania. Po przystąpieniu Litwy do UE każdy obywatel Litwy może skorzystać z praw gwarantowanych przez prawo UE m.in. swobodnego przepływu osób. Projekt ustawy stanowczo nie sprzyja gospodarczemu rozwojowi państwa litewskiego i na pewno nie przyciągnie inwestycji zagranicznych.

"Gramatyki nie ustanawia prawo" - takiej pozycji trzyma się dziennikarz oraz wykładowca Wydziału Komunikacji na Uniwersytecie Wileńskim Andrius Vaišnys (<http://pl.delfi.lt/opinie/opinie/vaisnys-nazwiska-to-sprawa-gramatyki-nie-polityki.d?id=60714361> (<http://pl.delfi.lt/opinie/opinie/vaisnys-nazwiska-to-sprawa-gramatyki-nie-polityki.d?id=60714361>)). Ani imię ani nazwisko nie jest częścią języka, więc dlaczego nazwy osobowe powinny podlegać zasadom gramatycznym?

Warto zaznaczyć, iż nawet Państwowa Komisja Języka Litewskiego (Valstybinė lietuvių kalbos komisija), trzyma się bardziej liberalnej pozycji odnośnie ochrony języka litewskiego twierdząc, że "obce nazwy osobowe nie należą do systemu języka litewskiego i nie powinny być lituanizowane". Wśród litewskich językoznawców panuje opinia, że imiona i nazwiska nie są sprawą systemu językowego, lecz tylko znakami umownymi.

Ponadto, Komisja przyjęła 8 listopada 2012 r. uchwałę w sprawie zamieszczenia informacji publicznej w języku nie

litewskim (Valstybinės lietuvių kalbos komisijos nutarimas Dėl viešosios informacijos ne valstybine kalba pateikimo). Na podstawie nowych przepisów prawnych dla potrzeb komunikacji międzynarodowej informacja publiczna pisemna i audio w: transporcie, urzędach celnych, hotelach, bankach, biurach podróży, jak również w elementach promocji obok języka państwowego może być zamieszczona także w językach obcych.

Jak zauważa Regina Dobelienė, była kierowniczka oddziału PKJL, obecnie obowiązujący tryb zapisu imion i nazwisk przede wszystkim dyskryminuje Litwinów, bowiem najwięcej ograniczeń wprowadza właśnie dla litewskich imion i nazwisk. Ograniczane są prawa Litwinów odnośnie wybierania imion, które nie są zgodne z modelem litewskim. Problem dotyczy również Litwinek, które nie mogą swobodnie zostawić nazwiska ojca lub męża bez przyrostków -ienė, (i)uvienė, -aitė, -ytė, (i)utė.

Utrzymuje ona również, iż obecna praktyka prawna w zakresie zapisu imion i nazwisk nie ma nic wspólnego ani z ochroną języka litewskiego ani orzecznictwem Sądu Konstytucyjnego. Pielęgnacja języka nie polega na przyjęciu ustawy, nawet ustawy konstytucyjnej, ponieważ nie zmienia to przekształcającego się trybu życia, a z nim i mentalności społeczeństwa. Państwo powinno znaleźć inny sposób na promowanie języka litewskiego, jak na przykład inwestycja w kampanie promujące język. Realizowanie takich kampanii nie tylko poprzez wszechstronną ofertę kulturalną, ale również poprzez różnego rodzaju projekty językowe, w tym kampanie na rzecz języka litewskiego. Materiały takie jak pocztówki, plakaty czy filmy dzięki zabawnej i nowoczesnej grafice oraz treściom pokazują, jak żywym i atrakcyjnym językiem może być język litewski. Szczególnie ważne jest wciągnięcie do takich projektów młodzieży, która kontynuowałaby nowe tradycje.

Litwa jest krajem wielu narodowości i każdy z żyjących na jej terytorium narodów posługuje się na co dzień co najmniej dwoma lub nawet trzema językami. Język nie jest statyczny i ciągle się rozwija, dlatego też zarówno społeczeństwo, jak i władza (przede wszystkim językoznawcy) powinni się odpowiednio przystosowywać do takich zmian.

Państwo litewskie nie jest na tyle duże, by mogło sobie pozwolić na tak drastyczne przepisy. Tylko wielokulturowa, progresywna i otwarta Litwa może się rozwijać w jednolitej Europie, więc nie należy kierować się wyłącznie ślepym patriotyzmem.